

# KŁOSY

Organ Związku Kółek Roln. Zachodnio-Pruskich.

(Tygodnik wychodzący co sobotę.)

Przedpłata kwartalna wynosi na wszystkich pocztach w Niemczech 75 fenygów.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od jednolitego wiersza. Przy powtórzeniu udziela się stosownego rabatu. — Kółka od ogłoszeń siewów i bydła rozplodowego płacą tylko 10 fen. od wiersza.

Szeześć Boże!

Wszelkie przyczynki redakcyjne prosi się adresować **Polezyński** Wysoka, Wittstock pr. Frankenhagen Wpr. W sprawach druku i ekspedycji oraz wiadomości o ruchu w „Kółkach” **S. Buszczyński**, Thorn, Brückenstr. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje **K. Zabłocki** Thorn, Brückenstrasse.

## TREŚĆ:

1. Od patronatu.
2. O kiszonkach.
3. Ruch w Kółkach.

## OD PATRONATU.

Obornik — znaczenie — **utrzymanie gnojowni.** (I 9.) (II 2.)

Chów cieląt. (I 6.)

Prawo polityczne (gmina, **powiat**, kraj).

**Styczeń.** Sztuczne nawozy — nauka ogólna. (I 11.) (II 1.) (II 2.)

Budownictwo wiejskie.

Pomoc w nagłych chorobach bydła.

Prawo służebne.

Porządki rolnicze, ich utrzymanie.

**Luty.** — Sztuczne nawozy pod jarzyny.

**Zapisanie wspólne.**

— Nawozy zielone. (I 10.) (II 29.)

— Ogrodnictwo. (II 12.)

— Łąki.

— Prawo o zabezpieczeniu na niemoc. (I 8.)

**Marzec:** — jęczmień — owies — groch — wyka — gatunki **nowe** sprowadzić — jak siał **nie** orać na wiosnę — siew **rzędownikiem.** (II 11. 12.)

— Uprawy wiosenne — włoka — brona. (II 30.)

— Weterynaryja. Apteczka domowa.

— Wychowanie synów — **szkoły rolnicze i praktyki.** (II 13.)

— Prawo hipoteczne. **Zaciąganie landszafty.** (II 4.) (II 5.) (II 6.)

**Kwiecień: kartofle: gatunki** — sprowadzenie wspólne — sposoby sadzenia — nawozy — obróbka. — (II 9.) (II 18.) (II 39.)

— **Buraki.**

— Choroby koni — kolka — zołzy. (I 2.)

— Chów źrebców.

— Seradela w życie.

**Maj:** pastwisko — racjonalne wypasanie.

— Siano — koniczyna (II 24.)

— **Wychowanie dziewcząt.** (II 40.)

— Chów świń latem. (II 32.)

— Odczyszczenie chlewów. (I 2.)

— Chów kur. (II 19.)

**W ciągu lata** trzeba odbyć chociażby jedno posiedzenie z odczytem — o uprawie pod oziminy, o **gatunkach**, o nawozach pod oziminy i sprowadzić wspólnie **odsiewy żyta** Petkuskiego oraz nawozy sztuczne. (II 31. 33. 34. 35.)

Tematy treści ogólnej są:

— O fałszywej a pożytecznej oszczędności. (II 24.)

— O pieniactwie (II 36.)

— O alkoholu.

— O wychowaniu dzieci. (II 15.)

— Potrzeba oświaty. (I 1.)

— Planowość w gospodarstwie. (II 21.)

— Zabezpieczenia.

— Płodozmian.

Liczby załączone oznaczają rocznik i numer »Kłósów« gdzie się odpowiedni odczyt znajdzie.

Zaznaczaliśmy nieraz, że bynajmniej nie ma potrzeby, by każdy odczyt był oryginalnie opracowany — przeciwnie wystarczy by odczyt z »Kłósów« lub innego pisma rolniczego ktoś (z pamięci) wygłosił, a reszta zebrania dyskusją ten odczyt uzupełniła. Oryginalne odczyty niech wypracowują tylko członkowie wykształceniem i nauką do tego uzdolnieni. Takim wszakże koniecznym **przystoi**, by co rocznie **jedną** pracę wykonali. Prezes już na początku zimy tematy do tych prac rozdać powinien. Prace takie, jeżeli je prezes uważa za dostateczne,



prosimy nam przysłać do ogłoszenia w »Kłosach«. W tym celu powinny być czytelnie i starannie na **lamany** arkuszu odpisane.

2. Z No. 1 tej rubryki wynika jakie tematy jeszcze opracowania w »Kłosach« nie doznały. Prosimy chętnych o pomoc, głównie tych Panów, którzy na sejmiku w Pielplinie współpracę swą **obiecali**, lecz z tej obietnicy dotąd się **nie** wywiązali.

3. Panów prezesów prosimy usilnie i serdecznie, by obecnie przy początku pracy zimowej w kółkach, przyłożyli się do niej z taką gorliwością, by się ich zapal całemu kółku udzielił. Przypominamy i polecamy odczyt w No. 28 Kłosów. Wyrażone tam zdanie, że rozwój kółek najbardziej od gorliwości prezesa zależy, nakłada prezesom ciężki, lecz szczytny i **wdzięczny** obowiązek, bo czy jest piękniejsza nagroda jak uzyskany pracą obywatelską szacunek i mir w szerokich kołach współobywateli?

4. Panom **wicepatronom** dziękujemy za doniesienia na naszą prośbę z No. 28. Rozwój kółek na bieżący rok ładnie się zapowiada. Prosimy kółka zamierzone założyć najspieszniej, by zima nie minęła bez korzyści. (Swoją drogą **nie** mamy jeszcze odpowiedzi od **wszystkich** pp. wicepatronów pomimo trzykrotnego przypominania).

5. **Oznak 30** dla kółka w **Radzynie** zamówiono. Dla uproszczenia sprawy polecono złotnikowi pobierać zapłaty za zaliczką pocztową której kosztą przy tak małej kwocie równają się opłacie porta od przesyłki.

## O KISZONKACH.

Napisał *Domaradzki*.

Wobec lichego sprzętu w tym roku koniecznym, trawy i słomy, zwłaszcza jarej, czas zwrócić uwagę czytelnikom na zakiszanie paszy zielonej, by nią niejako te braki wyrównać, zwłaszcza że po ostatnich deszczach w wielu okolicach seradele znacznie się poprawiły, które wobec spóźnionej pory nie mogą już ususzyć, zakiszyć należy, by mieć dobrą paszę na zimę.

Nadają się do zakiszenia wszystkie takie pasze, których z powodu ich wielkiej zawartości wody, albo wcale lub też z wielkim trudem na powietrzu ususzyć niemożemy n. p. liście buraczanne, liście brukwi, koński ząb, kukurydza, łubin, wytloki buraczanne. Również kisić można trawy, koniecyne, lucernę, seradelę jeżeli wskutek deszczy lub spó-

źnionej pory roku na siano ususzyć ich niemożemy. Zmarzłe kartofle i buraki można uratować od zupełnego zepsucia a gospodarstwo od straty paszy, jeżeli je się zanim roztają posieka i zakisi.

W jaki sposób kiszonki takie najlepiej urządzić? Oto kopie się w miejscu suchem, wywyższonem o ile możności wybierając ziemię ściśłą, nie piasek, dół, podług ilości paszy, dowolnej długości 1½—2 metrów głęboki, nie głębszy jednak jak na to dozwala woda zaskórna, która do kiszonki nigdy dojść nie powinna. Dół taki winien mieć ściany prostopadłe, jeżeli ziemia lżejsza to z konieczności tylko, cokolwiek skóśne, by się nie obsuwały, o ile możności jednak jaknajmniej, narożniki dołu muszą być zaokrąglone.

W tak przysposobiony dół sypie się na spód na 8 cm grubo sieczkę lub plewy i wozi zieloną paszę lub okopowe, które zakiszyć chcemy, układając je równo warstwami 30 cm grubymi wzdłuż całego dołu. Każdą taką warstwę ubija się mocno i dokładnie, zwłaszcza nad ścianami i w narożnikach, ciężkimi drewnianymi tłukami, siekając przytem łopatom, postępując tak aż do wierzchu dołu, gdzie najlepiej zakończy się ubijanie końmi. Po napełnieniu dołu zatyka się w czterech jego rogach tyczki prostopadłe dla oznaczenia bortnic dołu i układa się zieloną paszę prostopadłe równo z tyczkami, wciąż warstując i udeptując, jeszcze na 1—1½ metra po nad wierzeh dołu. Tak zakończonemu dołowi pozwala się ulegnąć przez 1—2 dni, a potem przykrywa grubą warstwą ziemi przynajmniej na 50—80 cm. Przed przykryciem ziemią nie przykrywa się zielonej paszy niczem, zważać atoli ściśle należy, by warstwa ziemi wszędzie równą była a więc tak na czubku, jak z boku kopca 80 cm. Przy obrzucaniu kopca trzeba z kopaniem na metr od niego odstąpić by mieć dosyć miejsca do usypania stożka i uzyskania ziemi i nareszcie kopiec dobrze oklepać, by deszcze dobrze spływać mogły.

Pod ciężarem ziemi usiada się zielenina znacznie, dla tego też pilnie uważać trzeba, aby szpary, jakie powstają w przykrywającej ziemi, zaraz ziemią lub lepiej jeszcze gliną zasmarować, i udeptać, by powietrze do kiszonki nie doszło, bo zaraz pleśnieje i gnije, tworząc ten tak szkodliwy w paszy kwas octowy.

Kiszonki takie jaknajdokładniej podług powyższego przepisu wykonać należy, straty bowiem ilościowe paszy są i tak znaczne, przecięciowo wynoszą one 30%, dość jednak mogą do 60%, gdy przez dokładne wykonanie do 15% stratę w ilości paszy zmniejszyć możemy. Niektórzy chcąc lepiej zabezpieczyć kiszonkę przesypują ją warstwami sieczką lub plewami, jestto atoli błędnie, gdyż straty wtenczas nie są mniejsze, lecz większe.

Koński ząb i kukurydę przed zakiszeniem trzeba pociąć na sieczkę, najlepiej robi się to na zwykłej sieczkarni, u której odejmuje się noże zostawiając tylko jeden. Kiszonki również solić nie potrzeba i można ją wykonywać w dżdżysty



czas. Po 8 tygodniach kiszonka jest już gotowa do użycia i byle dobrze wykonana przeleży zdrowa nietylko miesiące lecz i lata całe.

Są jeszcze inne sposoby zakiszania tak zwane słodkie, robi się je zapomocą pras, które to zakiszanie praktykuje się tylko przy zakiszaniu wielkich ilości łubinu, seradeli, trawy. Sposób wykonywania takiego prasowania przepisuje fabryka, która prasę dostarcza opisywać go więc nie będę, zwłaszcza że dla mniejszych gospodarstw jako zbyt kosztowny jest nieodpowiedni, w dodatku strata ilościowa zielonej masy i kiszonki jest jeszcze znacznie większa jak przy dołowaniu, ponieważ ściągnięcie takiego stogu prasowanego odrzucać jako niezdatne do paszy należy. Nadmienię tylko, że kisząc w ten sposób łubin należy go przepłatać warstwami seradeli a pasza zyska na wartości i smaku. Rolnik niemiecki Ernest Ring z Düppel podaje bardzo prosty sposób prasowania łubinu i seradeli ponad ziemią, który może mniejszym gospodarzom oddać dobre usługi jako prosty i łatwy w wykonaniu. Doświadczenia z tym sposobem robił członek Kółka rol. w Lwówku w ks. Poznańskim p. Zborowski i to z dobrym skutkiem a wyniki jego ogłosił w Poradniku Gospodarskim.

Łubin, który chcemy zakisnąć powinno się ściąć w pełnym kwieciu, tak też uczynił p. Zborowski. W pobliżu pola łubinu obszaru 25 mórg odmierzył miejsce pod stóg 10 metrów w kwadracie, czyli 100 metrów kwadratowych przestrzeni. Na to miejsce zwiózł w sierpniu 100 2 konnych wozów łubinu żółtego, który robotnicy łopatami ubijali. Stózek ten był do 4 metrów wysoki, nakrył go na dłoń grubo plewami, następnie zaś na pół metra wysoko ziemią.

Po 48 godzinach uległ się łubin do jednego metra wysokości i tak też pozostał aż do czasu kiedy go paść zaczęto i to w początkach listopada. Łubin przechował się bardzo dobrze, wyglądał bardzo apetycznie, miał kolor zielonawy a zapach kwaskawy bardzo przyjemny. Do ucinania tej paszy kazał sobie zrobić kowalowi topór z łopaty od zwyczajnego pługa, do której tylko ucho przyprawił, w które się zakłada trzonek. Toporem tym kazał odcinać kawały kiszonki szerokości lady od sieczki i codziennie razem ze słomą krajać na sieczkę, bydło paszę tę wyjadało z koryt czysto. Kubiczny metr prasowanego łubinu ważył 18 ctr. ponieważ stóg taki posiada 100 kubicznych metrów, zawiera więc 1800 ctr. paszy, która, pasząc 20 funtów na sztukę wyrosła, wystarczy do wyżywienia 25 sztuk bydła przez cały rok. Do prasowania takiego stoga potrzebował 12 ludzi na stogu, z tych sześciu ubijało bezustannie łopatami, 6 rozkładało łubin, równe bowiem rozkładanie łubinu jest bardzo ważnym. Z czterech stron równocześnie zajeżdżano do stoga i składano łubin, 4 ludzi składało a 8 podawało łubin na polu na wozy tak że stóg taki w dwa dni był zwieziony, do wożenia potrzeba

było 12 wozów, przykrycie stogu ziemią trwało 1 dzień. Seradeli w ten sam sposób zakiszać można.

Sposób powyższy bardzo się nadaje dla mniejszych gospodarstw na ziemiach lekkich, pomiary stogu, liczbę ludzi i wozów można naturalnie odpowiednio do zasobów łubinu lub seradeli zredukować. Ponieważ chodzi tu głównie o szybkie zwiezienie i dokładne ułożenie, powinno się zebrać kilku gospodarzy razem i pomóż sobie wzajemnie. Radzę więc robić próby, koszt niewielki a korzyści znaczne, pasza dobra na cały rok, dla właścicieli lekkiej ziemi prawdziwe to dobrodziejstwo.

Widzimy więc, że zapobiegający, roztropny i troskliwy rolnik, kiszonkami takimi dobrze i starannie wykonanymi, nietylko zabezpieczyć się może od znacznych strat paszy w czasie niepogody lub nagłego mrozu, lecz nawet kisząc zbytnią paszę w dobrych latach zabezpiecza się na wypadek następnego nieurodzaju a bydelko takiego rolnika nie zazna nigdy takiego stanu, o którym przysłowie mówi że ma „raz gody, raz głody“.

## Ruch w kółkach.

Działo się w **Jeżewie** d. 17. 10. 09. — 1. Odczyt p. Korzeniewskiego „Uprawa i nawożenie łąk.“ — W dyskusji zabierali głos p. Domaradzki, Koseda, Należyński, Opertowski, T. Parczewski, Pylcek i Chmielewski. — Członków obecnych było 37. Na nowych członków przyjęto p. Karczewskiego, Łazy i p. Lisewskiego, Dubelno. *Liszkowski* prezes, *Linda* sekretarz.

**Stawiska.** Na zebraniu d. 10. października rozdano 33 zapisanych przez niektórych członków gruszek, sprowadzonych od p. Denizota z Lubania pod Poznaniem; poczem przewodniczący wygłosił odczyt „o tępieniu chwastów“, do którego przyłączyła się obszerna dyskusja. Obecnych było 22 członków. Przyszłe posiedzenie odbędzie się 21. listopada, a będzie połączone z obrazami świetlanymi. Izba rolnicza na prośbę o drzewka owocowe dała odpowiedź odmowną. *X. Wróblewski.*

Zebranie Kółka rol. w **Biskupiem Papowie** 10. 10. 09. Odczyt: „Płodowian czy dowolne gospodarstwo“ J. Meller, Folgowo. W dyskusji przemawiał Koliński, Niewiarski, Meller, Rudnicki i Jaruszewski. Pogadanka: Pługi z pogłębiaczami i doświadczenia prof. Rümckera na wykonanej orce takowymi. Nowszy sposób siewu Dempczyńskiego i uproszczenie przez Zehtmajra. Obecnych 13. *Rudnicki.*

Sprawozdanie z posiedzenia Kółka rol. dla **Różanny i okolicy** z dnia 17. 10. 09. w **Przysiersku.** — Członków obecnych na posiedzeniu 28. Posiedzenie zagał prezes Ks. prob. Jankowski zabierając głos do wykładu „o wychowaniu dzieci w Francji, Anglii i Niemczech przeznaczonych do zawodu rolniczego. W skrzynce zapytań znajduje się zapytanie: „Lewy koń wypycha w pługu prąwego z bruzdy, jaki jest na to sposób, żeby tego nie czynił?“ Nad tem zapytaniem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Następnie mówił ks. Rogalski „o sposobie pogłębiania i głębokiego spulchnienia roli. Kalendarzy rolniczych zapisano 24 egzemplarzy. Kłósów abonuje Kółko w tym kwartale 16 egzemplarzy. *Zarząd.*

Posiedzenie Kółka rolniczego na **Mlewo i okolicę** odbyło się 17. października w Mlewie. Przewodniczący zagał posiedzenie i jako delegat na jazd Kółek rolniczych do Pelplina zdał sprawozdanie. Odczyt księdza proboszcza Gulgowskiego z Kielbasina „o przykrywaniu okopowizny“, nauka księdza Proboszcza z Srebrnik „o suszeniu kartofli i ich użytkowanie w gospodarstwie“. Obecnych członków było 31. „Kłószy“ zapisało 8 nowych abonentów. Członków zapisało się dwóch. Na tem posiedzenie zamknięto. *Łęgowski*, prezes.

**Skórcz.** Zebranie Kółka rol. na parafii skórczeską i kurloską odbędzie się w niedzielę 24. 10. w lokalu pana Rezmera w Skórczu o godz. 4-tej po południu. *Zarząd.*

**St. Kiszewa.** Zebranie Rolnicze odbędzie się w niedzielę 24. b. m. o 4 godz. po południu w lokalu p. Drażkowskiego. O liczny udział prosi *Zarząd.*

Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w **Zakrzewie** w niedzielę dnia 24. b. m. o godz. 12 w południe w lokalu p. Luxa. *Zarząd.*

Zebranie Kółka rolniczego w **Lisewie** w wtorek dnia 26. b. m. o godz. 5-tej po poł. O liczny udział prosi *Zarząd.*

Kółko rolnicze w **Świeciu** posiedzenie w niedzielę 24. t. m. o 1 godz. u p. Strunskiego. W im. zarządu *Dunajski*, sekr. W **Pucku** zebranie Kółka rolniczego w niedzielę 24. paźdz. o godz. 5 po poł. *Ks. Witkowski.*



## Nowomiejska drogeria

poleca jak najtaniej:

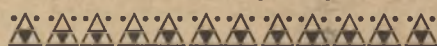
oliwy do maszyn, tran, smary do wozów, lekarstwa dla zwierząt jako fluid, waty i t. d.

Mydła, perfumerye, farby, laki, pendzle,

aparaty fotograficzne i artykuły do codziennego użytku.

### Alfred Franke

Toruń, Nowomiejski rynek 14.

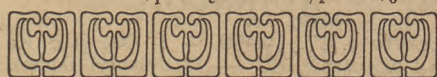


## Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

TORUŃ

przyjmuje depozyta począwszy od 1 marki płacąc od 3 1/2 — 5%.



## K. Zabłocki w Toruniu

poleca:

### Książki protokolarne

dla Kółek rolniczych w rozmaitych grubościach i cenach, tak samo i

### książkę kasową

do zapisywania miesięcznych składek nadzwyczaj praktycznie urządzonej i w rozmaitych kółkach już zaprowadzonej.

Wszelkie formularze gospodarcze.

Polecam się do zakładania sadów owocowych, ogrodów i parków.

Jan Koźlikowski

TORUŃ-MOKRE, Geretstr. 3.

## H. Cegielski

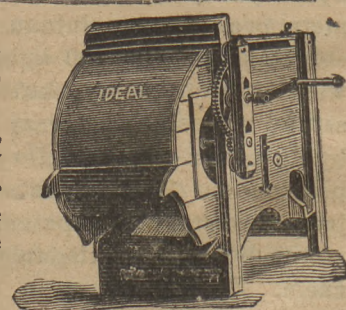
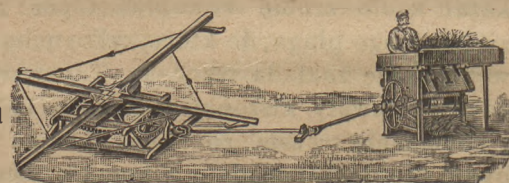
TELEFON 211.

Tow. akc. Filja w Grudziądzu.

(Grandenz, Pohlmannstr. 19) obok poczty.

Najstarsza jedyna największa fabryka polska poleca

najnowsze i najlepsze kartoflarki „Alexandra“, najnowszy oryginalny „Heller“ pług z pogłębiaczem, pługi „Rekord“ dwuskibowe i w giętych stupicach, pługi „Sep“ do głębokiej orki jednoskibowe. brony oryginalne „Laaka“, spulchniacze i walce wszelkich systemów, pierwszorzędne parowe garnitury angielskiej firmy „Davey Paxmann & Co., Ltd Colchester“, prasy do słomy „Welglera“, wialnie „Roeberta“, parowniki i t. d., słowem wszelkie w zakres rolnictwa wchodzące narzędzia i maszyny po cenach umiarkowanych.



Stać wystawa maszyn i narzędzi roln. w podworzu filji w Grudziądzu.

Franc. Całbecki, generalny zastępca na Prusy Zachodnie i Wschodnie, Krainę i Pomorze.



## VICTORIA

Odlewnia żelaza i fabryka maszyn rolniczych

G. m. b. H.

W CZERSKU

jedyna polska fabryka na Prusy Zachodnie poleca na sezon żniwny

## kosiarki i żniwiarki

wyrobu angielskiego, w najlepszych gatunkach, również i wszelkie narzędzia rolnicze własnego wyrobu, jak maneże, młocarnie i siewczarki.

Ceny umiarkowane — warunki kredytu dogodne.



## Otręby pszenne i żytnie

## Makuchy rzepakowe i lniane

w każdej ilości dostarcza pod gwarancją czystości

B. Hozakowski Toruń Thorn.

## B. Bartkiewicz

Tel. 407. TORUŃ. Ulica prawa 2.

## Fabryka i odlewnia

wyrobów

szplizowych, armatur do par. kotłów.

## Warsztat maszynowy

dla pump, wodociągów, transmisyj i zakładów fabrycznych.

## SKŁAD

przyborów technicznych

t. j. pasów w różnych gatunkach, wyroby gumowe i asbestowe, węże, opatrunki do maszyn, plany.

Oliwy wszelkich gatunków, smarowidła do maszyn i wozów i t. p.



Codziennie świeżo upalone

## kawy z własnej palarni.

Skład kolonialny

## win i cygar.

Fabryka najdelikatniejszych

## likworów stołowych.

Carl Matthes,

TORUŃ, Seglerstr. 26.

TELEFON No. 8.

